

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9½—3½ popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Dziś, dnia 28 września wszyscy pracownicy umysłowi ziemi wileńskiej manifestacyjnie subskrybują 6% Pożyczkę Narodową!
NIKT NIE UCHYLI SIĘ OD TEGO OBOWIĄZKU OBYWATELSKIEGO!

NIE PSYCHOZA LECZ INSTYNKT Na drodze do zerwania stosunków prasowych.

Czytając „Przegląd Wileński”, trudno czasem oprzeć się wrażeniu, że redakcja tego pisma żyje w jakimś zamkniętym, odgradzonym od reszty świata kole własnych wyobrażeń, sądów i poglądów, uparcie negując istnienie innej, nie odpowiadającej tym wyobrażeniom rzeczywistości. A jednak ta rzeczywistość istnieje i rozwija się zupełnie nie po myśli „Przeglądu Wileńskiego”.

Być może, na świecie byłoby spokojniej i przyjemniej, gdyby postępowaniem ludzi i narodów kierowały jednostki wyłącznie idealistyczne, gdyby nikt nie potrzebował się troszczyć o swoje bezpieczeństwo, bronić swego prawa i mógł widzieć naokoło siebie wyłącznie przyjaciół. Niestety, od tego idealnego stanu ludzkości jest jeszcze bardzo daleko. Instynkt narodowy jest wtedy zdrowym, kiedy potrafi wyczuć skąd mu grozi realne niebezpieczeństwo, chociażby jego czujność próbowała wszelkimi środkami usnąć, lub w inną stronę skierować.

P. Licz z „Przeglądu Wileńskiego” pragnie każdy postęp ludzki, każdy odruch instynktu pewnej zbiorowości ludzkiej zracjonalizować. Powiada więc: podejrzenie Niemców o strącenie samolotu Dariusza i Girensa jest absurdem, bowiem „co mogłoby zachować się Niemcom jako państwu i jako narodowi, gdyby lotnicy litewscy wyładowali niebezpieczeństwo, chociażby jego czujność próbowała wszelkimi środkami usnąć, lub w inną stronę skierować”.

W podobnych wypadkach i u ludzi tego typu co przeciętny obywatel Litwy działa nie rozumowanie lecz instynkt, wyrosły nietylko z atawizmu, ale i z pewnej być może prymitywnej oceny aktualnej rzeczywistości. Nieufność w stosunkach ludzi czy narodów nie powstaje bez powodów, zwłaszcza, jeżeli wytwarza się samorzutnie, od dołu. Za pomocą propagandy, agitacji i jatwienia można nieufność doprowadzić do psychozy — to prawda. Ale zastanówmy się czy te czynniki działały w danym wypadku w Litwie?

Nie potrzeba chyba udowadniać, że sferom rządzącym w Litwie zależy na utrzymaniu jak najpoprawniejszych stosunków z Rzeszą. Pomijając już względy natury politycznej, działa tu interes gospodarczy. Na dobrych stosunkach z Niemcami, jako niezawodnym i odbiorcami połowy produkcji litewskiej idącej na eksport, opiera się cała polityka gospodarcza Litwy, a siła obecnego jej reżimu zawiera się w umiejętności utrzymania względnie dobrego obrotu ludności, przede wszystkim wiejskiej. Wieszniaka nikt nie urabia przeciwko Niemcom. Wie on, że kupcem na jego zboże lub świnie jest głównie Niemiec. Gazety zbyt otwarcie ostrzegające przed niebezpieczeństwem niemieckim są karane wysokimi grzywnami („Rytas” za krytykę działalności konsula niemieckiego w Kłajpedzie, „Dienos Naujienos” za art. p. t. „Niemcy się zbroją”, „A. B. C.” za art. p. t. „Kryzys europejski”, w którym zwraca się uwagę

na niebezpieczeństwo niemieckie dla pokoju europejskiego i t. d.)

Owszem, niezadowolone z machinacji niemieckich w Kłajpedzie istnieje, obawa przed wznowieniem przez hitlerizm „Drang nach Osten” — również, ale wypowiada się to wszystko ogólnie, przeważnie pocichu, bacznie, by nie stracić odbiorcy dla towarów litewskich i asekuracji dla polityki wileńskiej Kowna. Od nieufności w stosunku do Niemiec nie są wolne nawet sfery rządzące, lecz wymogi doraźnego interesu politycznego i gospodarczego zmuszają rząd kowieński temperować ową nieufność wśród społeczeństwa a na własne obawy szukać antidotum w koniunkturach międzynarodowych.

Niemia więc w Litwie żadnego rodmuchiwanie nieufności do Niemców, przeciwnie, jest usilne dążenie do usunięcia wszystkich przyczyn ją wywołujących. Skądże więc może powstać w takich warunkach „niezdrowa psychoza nacjonalistyczna” — jak to określa P. Licz?

Psychoza jest pewnym stanem psychiki ludzkiej, cechuje ją aktywność, pochopność czy popęd do jakichś czynów, ku czemuś a przeważnie przeciwko czemuś skierowanych. W tych nastrojach społeczeństwa litewskiego względem Niemców, które określić można wyrazem nieufność, niema żadnych tego rodzaju czynnych popędów. Są to nastroje w swej treści ujemne, lecz w zewnętrznych ich wyrazie biernie.

To co nazywamy instynktem odpowiada owym biernym stanom psychiki. Instynktowna obawa przed sąsiadem zachodnim rodzi się w Litwie nietylko na tle „atawistycznego uprzedzenia”. Przypuszczam, że P. Licz nie będzie przeczył, iż i to uprzedzenie jest aż nadto uzasadnione. Ale są i inne bardziej współczesne tych obaw przyczyny. Lud litewski wie jakie plany żywiły Niemcy względem jego ziemi w okresie okupacji. Nawet do zapadłych wsi litewskich docierają dziś wieści o wschodnich koncepcjach polityki trzeciej Rzeszy oraz wdłgasy głuchej walki litewsko-niemieckiej o faktyczne władztwo nad skrawkiem wybrzeża litewskiego Bałtyku. Każdego po raz pierwszy wywołującego Kłajpedę Litwinu uderzać musi w dzień targowy widok tłumy wieśniaków, mówiących i czytających po litewsku, lecz poza tą zewnętrzną pozostałością litewskości, reprezentujących stuprocentowe prusactwo polityczne i kulturalne, równie przytem obcych państwowości litewskiej, jak i każdy Prusak niewątpliwie germańskiego pochodzenia.

Wszystkie te fakty i zjawiska, które są źródłem instynktownej nieufności do Niemców w Litwie, trzeba zobaczyć i poznać, aby je ocenić. Wówczas nie będzie się dopatrywać psychozy tam, gdzie jest tylko instynkt.

P. Licz oburza się na chęć „dopatriwania się u sąsiednich narodów niskich pobudek i skłonności do najniższych czynów”. Jest to typowy błąd inteligenta, usiłującego zastosować wyższe kategorie nakazów etyki do instynktownych odruchów dość prymitywnego w swej istocie społeczeństwa chłopskiego.

Wyczuwa ono — słusznie czy nie — że od strony sąsiedniego

narodu coś zagraża jego dobru duchowemu i materialnemu. Być może nawet niezbyt jasno te obawy konkretyzuje. Ale skoro ta świadomość przeniknęła do psychiki, skłonne jest dopuścić możliwość wszelkich z tamtej strony nieprzyjaznych czynów, nie wdając się w ich kwalifikację logiczną lub etyczną.

P. Licz daje wreszcie wyraz swemu przeświadczeniu że gdyby samolot Dariusza i Girensa spadł na piaszczyste pole, „ten sam „zdrowy” instynkt skierowałby podejrzenia ludności litewskiej w stronę Polski”.

Przeciwstawiam temu twierdzeniu moje głębokie przeświadczenie, że P. Licz jest w błędzie. Błąd jego wynika z nieznajomości nastrojów wśród mało jeszcze dotkniętej agitacją antypolską ludności litewskiej. Niechybnie, nie zabrakłoby czynników, usiłujących rzucić to oskarżenie na Polaków. Być może, w części społeczeństwa znalazłoby ono oddźwięk. Ale pierwotna, amorficzna, chłopska część tego społeczeństwa nie uległaby łatwo tej propagandzie a w każdym razie z jej środowiska, bez inspiracji — jak to miało miejsce w wypadku z Dariuszem i Girensą — podejrzenie takie by nie wyszło. A to jest właśnie zasadniczą istotną różnicą pomiędzy zdrowym instynktem, a powstałą pod wpływem agitacji psychozą.

Testis.

Lipski proces o podpalenie Reichstagu.

LIPSK (Pat.) Akt oskarżenia wg. doręczanej dziś prasie listy obejmuje około 290 świadków.

LUEBBE.

Powszechna uwaga koncentruje się głównie na osobie oskarż. van der Luebbe, który mimo uspokajających zapewnień szwedzkiego eksperta medycznego sądowej wygładał błąd i mizerny. Przewodniczący powołuje się na opinię rzeczoznawcy szwedzkiego Sedermana zpytuje Luebbe, czy będzie dziś mówił wyraźnie. Oskarżony po długim milczeniu eichym głosem odpowiada: „być może”. Profesor Sederman wydaje następnie opinię, według której van der Luebbe w rozmowie miał wykazać ożywienie. Potwierdza to opinie również dziennikarz holenderski Luger. Obrona Torglera Sack zadaje świadkowi kilka pytań, zmierzających do stwierdzenia, że pogłoski o rzekomym stopniowym zatrąwianiu van der Luebbe, jakie się ukazywały zagranicą nie odpowiadają prawdzie.

Wśród dziennikarzy żywo komentowany jest fakt, że Sedermana i Lugera dopuszczono van der Luebbe wówczas gdy inni dziennikarze i adwokaci spotkali się z kate goryczną odmową. Specjalne względy jakie spotkały szwedzkiego profesora i holenderskiego dziennikarza, pozostają niewyjaśnione. Na tem też powstają różne pogłoski i domysły.

ŚWIADKOWIE POLITYCJNI.

Zmówił dziennikarz polityczny pierwszy zeznawał Heissig. Zdaniem świadka hasła polityczne, głoszone przez van der Luebbe, zgodne są całkowicie z programem komunistycznym. Następnie zeznawał świadek komisarz Tirpitz, który przesłuchiwał van der Luebbe w sprawie dokonanych przez niego podpałów gmachów publicznych. Obrona Sack zapytywał w jaki sposób van der Luebbe sporządzał znajdujące się w aktach szkice dokonanych zbrodni. Świadek odpowiedział, że Luebbe osobiście kilkakrotnie odwiedzał na zwykłym papierze rysował szczegółowe szkice.

WĄTPLIWOSCI DYMITROWA.

Wielkie wrażenie na sali wywołało odezwanie się Dymitrowa, który nawiązując do zeznań komisarza Tirpitz, zwrócił uwagę sędziego na różne wątpliwości, jakie nasuwa ją się w związku z metodą śledztwa. W szereg głośniejszych wypowiedzi mu się, dając go przy tak ważnym przesłuchaniu van der Luebbe nie wezwano tłumacza, wówczas gdy np. sędzia śledczy zawsze, w ciągu całego śledztwa korzystał z pomocy tłumacza. Przewodniczący wyjaśnił na podstawie zeznań świadka, że van der Luebbe tak opanował język niemiecki, że potrzebował pomocy wówczas nie zachodził.

Następnie zeznawał świadek asystent po lewej kryminalnej Marowski. Zeznania jego dotyczyły dalszych szczegółów rozmów van

Sowiety realizują decyzję.

MOSKWA. (Pat.) Agencja „Tass”, „Izwestia” i „Prawda” odwołały definitywnie swych korespondentów z Berlina. Jednocześnie rząd Związku

Sowietów postanowił wydalic wszystkich przedstawicieli prasy niemieckiej w ZSRR i polecił im opuścić teren Związku w przeciągu trzech dni.

Wymiana not.

MOSKWA. (Pat.) W sprawie wydalenia dziennikarzy niemieckich z Rosji nastąpiła wymiana not pomiędzy chargé d'affaires Rzeszy niemieckiej w Moskwie a komisarzem ludowym spraw zagranicznych Litwinowem. Nota niemiecka zawiera protest

przeciw wysiedleniu oraz prośbę o uchylenie tej decyzji. Komisarz Litwinow przytoczył szereg wypadków najścia na mieszkania rewizji i aresztowań korespondentów sowieckich w Berlinie, ustawiczne ich szykanowanie, niedopuszczenie na otwarcie

Wytyczne polityki Stanów Zjedn.

PARYŻ. (Pat.) Prasa podaje, że według informacji z Waszyngtonu, polityka Stanów Zjednoczonych wobec Żydów niemieckich da się ująć w dwa punkty.

1) Stany Zjednoczone pragną w dalszym ciągu trzymać się zdala od spraw europejskich i od zobowiązań nałożonych przez Traktat Wersalski, są jednak przeciwne zbytniemu uz-

brajaniu się Niemce, co byłoby sprzeczne z poczynionymi w Genewie propozycjami.

2) Stany Zjednoczone nie zgodzą się na danie jakiegokolwiek zapewnienia, że wezmą udział w akcji, mającej na celu zmuszenie Niemiec do respektowania klauzuli rozbrojenia Traktatu Wersalskiego.

Anglia proponuje spłatę długów na raty.

LONDYN. (Pat.) Z kół miarodajnych w Londynie wyjaśniają, że Wielka Brytania, uznając zmianę sytuacji finansowej Ameryki, nie zamierza

nałagać na skreślenie długów wojennych, lecz zaproponuje spłatę roczną na szereg lat w/g niższych norm, zarówno procentów, jak i kapitałów.

Wystąpienie Żydów z kongresu mniejszościowego.

GENEWA. (Pat.) Delegat żydowski Motzkin wystosował do przewodniczącego Kongresu Mniejszościowego Wilfana list, zawiadajmający o wystąpieniu Żydów z komitetu wy-

konawczego tego Kongresu w ten sposób, że ci, którzy nie brali udziału w ostatnim Kongresie Mniejszościowym, definitywnie i całkowicie zerwali z tą instytucją.

Reichstagu, na proces w Lipsku i t. d. Litwinow wyraził ubolewanie, że rząd sowiecki do swej decyzji został zmuszony i odpowiedzialność za to spada wyłącznie na rząd Rzeszy.

MOSKWA. (Pat.) Protest ambasady niemieckiej w Moskwie przeciwko wysiedleniu korespondentów pism niemieckich został przez władze sowieckie odrzucony.

Dziennikarze niemieccy wyjeżdżają częściowo jutro, częściowo pojutrze. Opublikowana w dniu dzisiejszym w prasie wymiana not pomiędzy niemieckim chargé d'affaires von Twardowskim a komisarzem Litwinowem zawiera niezwykle charakterystyczne momenty.

Nota niemiecka zwraca między innymi uwagę, że wysiedlenie dziennikarzy „było całkowicie sprzeczne z literą i duchem istniejących pomiędzy ZSRR a Niemcami układów”.

Na to komisarz Litwinow odpowiedział, że „jeśli przytoczone powyżej przykłady postępowania władz niemieckich wobec dziennikarzy sowieckich są zgodne z temi układami, to również nie są z nimi sprzeczne zarządzenia rewanżowe, do których zmuszony był rząd sowiecki”.

Komunikat Biura Wolffa.

BERLIN (Pat.) Biuro Wolffa komunikuje, że wiadomo, że dziennikarze komunistyczni i socjalistyczni nie zostali dopuszczeni na proces o podpalenie Reichstagu w Lipsku, ponieważ zachowanie się dziennikarzy tych kierunków politycznych jest sprzeczne z drożdżeniem się procesu nie u prawnie do oczekiwania obiektywnych informacji sprawozdawczych. W konsekwencji tego oczekiwania wszystkich komunistycznych i socjalistycznych dziennikarzy nie może na być umożliwić również prasie sowieckiej udziału w procesie. Mimo to przedstawiciele prasy sowieckiej w Berlinie wyjeżdżali do Lipska, gdzie zachowywali się w sposób podejrzany, wskutek czego dnia 22 zostali aresztowani, jednakże w kilka godzin po tem zwolnieni. Fakt, że ci dwaj dziennikarze sowieccy mimo niedopuszczenia na proces lipski, wyjechali tamże, uważany być może tylko za świadome obejście zarządzenia wydanego przez czynniki miarodajne w interesie obiektywnej pracy sprawozdawczej z procesu o podpalenie Reichstagu. Fakt ten został przez rząd sowiecki użyty jako pretekst do wydania poważnych zarządzeń. Rząd sowiecki zawiadomił niemieckie czynniki urzędowe, że wszyscy przedstawiciele prasy sowieckiej zostaną w ciągu trzech dni z Niemiec odwołani, zaś do przedstawicieli prasy niemieckiej w Moskwie zwrócił się z prośbą, aby również odwołali się z Związku sowieckiego. W interesie przyjaznych stosunków niemiecko-sowieckich, których utrzymywanie Niemcy zawsze sobie życzą, należy ufać, że to żądanie wystosowane do przedstawicieli prasy niemieckiej w Moskwie zostanie spełnione, a to tembardziej, że nie może być ono uważane za uzasadnioną represję za to, że dwaj berlińscy przedstawiciele prasy sowieckiej z własnej woli narazili się na możliwość aresztowania. Przy obecnych zarządzeniach wydanych przez rząd sowiecki, obciążającą jest okoliczność, że nie czekano wyniku dochodzeń.

Wielce Szanownemu Solenizantowi Panu Staroście
Wacławowi Kowalskiemu,
Życzliwemu Opiekunowi Szkoły
serdeczne życzenia imieninowe
składa tą drogą
Państwowa Szkoła
Rzemieśln.-Przemysł.
w Wilnie.

Włoski plan rozbrojenia.

LONDYN (Pat.) „Manchester Guardian” donosi z Genewy, że delegat włoski baron Alois w porozumieniu z ministrem Neurathem przedstawił delegatom mocarstw, złączonych paktem 4-ch, następujący włoski plan rozbrojenia:

1) Czteroletni, próbný okres kontroli zbrojeń, 2) kontrola zbrojeń dokonywać się będzie jedynie bilateralnie, to zn. Francja przy prowadząc będzie kontrolę w Niemczech, zaś Niemcy we Francji. Kontrola Wielkiej Brytanii i Włoch nie byłaby dokonywana. 3) Mocarswa uzbrojone nie przeprowadzają w tym okresie rozbrojenia, lecz wprowadzają w życie określone zgóry redukcje po 4 la-

tach o ile ten okres próbný da wyniki zadawalniające. 4) Po okresie próbnym Niemcy mają prawo podwyższyć ilość swych sił zbrojnych do 250.000 ludzi na zasadzie powszechniej służby wojskowej. 5) W czasie 4-letniego okresu Niemcom zezwala się na stosowanie powiększenia tych zbrojeń jakie dopuszczane są dla Niemiec przez traktat wersalski. W tej mierze Niemcom pozwala się na określone liczbę aeroplanów wyładowanych. 6) Półwłoskowe organizacje istniejące w Niemczech ulegną w czasie 4-letniego okresu próbnego rozwiązaniu.

Dziennik twierdzi, że delegacja francuska usiłuje skłonić Włochów aby swój plan wycofali.

Wielkie powodzenie Pożyczki Narodowej.

Wywiad z komisarzem generalnym Pożyczki Narodowej ministrem Stefanem Starzyńskim.

— Jak są wrażenia Pana Ministra z pracy w charakterze Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej?

— Trudno jest w kilku słowach odpowiedzieć na to pytanie. Pierwszym wrażeniem moim jest to — że całe bez wyjątku społeczeństwo zareagowało, i to bardzo silnie, na Pożyczkę Narodową. Widocznie jest w społeczeństwie głębokie zrozumienie dla potrzeb Państwa i zdecydowana wola, aby Polska o własnych siłach wytrwała aż do zwycięstwa na obranej przez siebie drodze. Droga ta wszyscy znają i uznają za słuszną, a rozumieją trudności, jakie ma Państwo do przezwyciężenia i chcą, aby je Państwo przezwyciężyło. To zrozumienie jest tak głębokie, że odpowiedź na apel Rządu dali niemal wszyscy. Dali je świat pracy poprzez wszystkie zrzeszenia pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych — które zdecydowały się szybko i przyjeździe dla siebie minimalne normy subskrypcji, a niektóre grupy pracowników państwowych powoływały rezolucje dalej idące, niż te ogólne normy. Udział w tej akcji przyjeździe również robotnicy. Życie gospodarcze nie pozostało w tyle. Centralny Związek Przemysłu Polskiego zainicjował ustalenie minimalnych norm subskrypcji dla przemysłowców, a w ślad za nim poszli kupcy, rzemieślnicy, ziemianie, banki, towaryści ubezpieczeń, adwokaci i t. d.

— Czy normy, ustalone przez organizacje gospodarcze i zawodowe, są równe dla wszystkich?

— Nie są równe — i mają nawet spore odchylenia. Pożyczka wszak jest dobrowolna, to też normy są różne w poszczególnych dziedzinach i zawodach, ustalone zależnie od woli i oceny własnej możliwości przez dane zrzeszenia lub organizacje zawodowe. Oczywiście w myśl deklaracji Komitetu Obywatelskiego z dnia 7 września r. b. oceni je społeczeństwo.

Normy te zróżniły się tylko minimalnie — orientacyjnie. Cały szereg osób lub firm już zgłosił subskrypcję na sumy wyższe, niżby wynikało z tych norm, a inne niewątpliwie zgłoszą to również. Jest cały szereg galezi produkcyjnych lub handlu i t. d., które prosperują lepiej od innych, to też służą, że chcą subskrybować więcej. Są osoby posiadające złoto, którego import przecież w ostatnim półroczu roku wyniósł ponad 225 milj. zł. i te osoby nie tylko z łatwością, ale z wielką korzyścią dla siebie mogą subskrybować pożyczkę, zachowując bowiem wartość złota i zyskując dobrą oprocentowanie.

— Nie wątpię, że gdy normy w poszczególnych zawodach okazały się niewspółmierne niskie w stosunku do innych — to subskrybenci będą zapisywać się jednak na kwoty wyższe, niżby z tych norm wynikało, a odpowiadające swemu stanowi finansowemu i ogólnemu dobrowolnemu obciążeniu się społeczeństwa.

— A czy posiadacze złota zgłaszają się?

— Dotychczas nie zanotowałem zbyt wielu takich wypadków, ale z paroma się spotkałem. Sądzę, że będzie ich więcej. Mogę natomiast podkreślić, że miałem rozmowy z przedstawicielami kapitału zagranicznego, pracującego w Polsce, którzy interesują się bardzo Pożyczką Narodową jako papierem lokacyjnym, uważając go za papier wyjątkowo dobry. Pokazywano mi także kilka listów z zagranicy od osób stale tam przebywających i zwracających się do swych rodzin lub przyjaciół o subskrybowanie dla nich pożyczki. Znam też wypadki subskrypcji przez cudzoziemców zamieszkałych obecnie w Polsce. Sądję, że głównie decydującym tu czynnikiem jest dobroć lokaty.

— Chciałem wrócić jeszcze do sprawy częściowo już omówionej i zapytać Pana Ministra czy stosunek społeczeństwa do pożyczki jest czysto uczuciowy, czy rozumowy?

— Z tego, co już powiedziałem wynika, że motywem są obydwa rodzaje. Społeczeństwo zareagowało bardzo silnie. Wyrazem pierwiastka ideowego, opartego na głębokim patriotyzmie i przywiązaniu do Państwa — jest szybkość i powszechność reakcji. Powszechność ta jest tak wielką, że objęła i dzieci. Mogę zanotować wiele wzruszających wprost scen z dziećmi szkół powszechnych lub młodzieżą szkół średnich. Te szczerze i proste, a głęboko patriotyczne deklaracje — oraz najwcześniej przysłane na moje ręce pieniądze — świadczą chyba o bardzo uczuciowym stosunku.

We wszystkich zaś decyzjach subskrypcji przez różne warstwy społeczne, często kosztem dotkliwego ograniczenia swoich potrzeb — łatwo dostrzec i jeden i drugi pierwiastek. Głęboki patriotyzm, jaki wykazało społeczeństwo, oparty jest niewątpliwie nie tylko na uczuciu, lecz również na dokładnym zrozumieniu więzów, łączących jednostkę z Państwem. Sądję, że to zrozumienie istnieje zarówno u urzędników lub robotników, którzy liczącymi depesami zawiadamiają mnie o decyzjach subskrypcji — jak u przemysłowców, kupców lub innych warstw społeczeństwa, które postanowiły dla siebie minimalne normy subskrypcji, — a następnie w wielu wypadkach prześcigają się w subskrybowaniu większych sum. W tem ostatnim zjawisku mieści się również całkowite zrozumienie, że Pożyczka Narodowa jest bardzo dobrą lokatą pieniędzy.

— Czy Pan Minister zwrócił uwagę na ustęp odczytu Przemysłu Polskiego, mówiący o tem, że przemysł postanowił subskrybować w odpowiednim stosunku do swej wagi w społeczeństwie i roli, jaką chciałby odgrywać w naszym życiu?

— Owszem, nie tylko zwróciłem na to uwagę, ale stało to podkreślanie w każdym przemówieniu i w rozmowach. Jest to szlachetna ambicja, którą niewątpliwie wszystkie warstwy będą chciały wyrażać. Przecież pożyczka jest imienna — to też z łatwością odtworzyć statystycznie udział każdej warstwy społecznej, każdego stanu czy zawodu, lub też każdego terytorium: województwa, powiatu lub miasta. Sprawozdanie z tej pożyczki da nam przekrój społecznego i finansowego uwarstwienia życia polskiego. Będzie to niewątpliwie ciekawe studium ekonomiczno-społeczne, które przez szereg lat służyć będzie wskazówką, jaką wagę w naszym życiu zbiorowym: społecznym i państwowym mają poszczególne warstwy, zawody i t. d. Można będzie ustalić naczenie społeczne i finansowe każdej grupy zawodowej, każdego terytorium: województwa, powiatu lub miasta. Ta świadomość przyczynia się też do chęci wykazania się poszczególnych warstw, galezi, zawodów, miast i t. d.

— W jaki sposób prowadzona jest propaganda pożyczkowa?

— Propagandę prowadzi sam społeczeństwo. Po utworzeniu Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej w Warszawie pod przewodnictwem pana marszałka Senatu Wł. Raczkiewicza, zorganizował się w każdym województwie Komitet Wojewódzki, następnie zaś Komitety Powiatowe i Lokalne. Niezależnie od tych ogólnych Komitetów powstały Komitety Pracownicze: ogólnopolski, wojewódzkie i powiatowe. Wreszcie rzemieślniczo również zorganizowało własne Komitety Pożyczkowe w Warszawie i na prowincji.

Niezależnie od tego stanęły do pracy wszystkie bez wyjątku niemal organizacje, zrzeszenia, związki i t. d. Wszędzie jednocześnie w gorączkowej pracy. Powzięte zostały tysiące rezolucji, deklaracji, oświadczeń i t. d. Poszczególne organizacje rozsyłają do swych członków listy i wezwania, załączając też odmienne deklaracje subskrypcyjnych, aby je rozsyłał swym członkom. Izby Przemysłowo-Handlowe

we rozsyłają dziesiątki tysięcy listów Centralny Związek Przemysłu Polskiego wysłał 35.000 listów, instrukcji i t. p. do wszystkich przemysłowców w Polsce. Niema prawie ani jednej organizacji w Polsce, która by wyjątkowo intensywnie nie pracowała obecnie na rzecz pożyczki.

Jest to naprawdę imponujący samorządny wysiłek społeczeństwa. Będzie starał zebrać cały materiał, aby go zachować na przyszłość jako wzór sprawności społecznej w Polsce.

— Czy koszty wypuszczenia pożyczki będą duże?

— Będą one bardzo małe w porównaniu z naszymi poprzednimi pożyczkami, nawet wprost minimalne. Przedewszystkiem podkreślić muszę, że wszystkie bez wyjątku banki, kasy komunalne, domy bankowe, spółdzielnie kredytowe, kantory wymiany i t. d. prowadzą subskrypcję bez żadnej prowizji, ponosząc zresztą różne koszty bezpośrednie na ogłoszenia i t. p. wydatki.

Wszystkie organizacje pracują również nie tylko bezinteresownie, ale ponoszą wiele wydatków na druki, rozsyłki i t. p. Jedyną ulgą w tej pracy jest zwolnienie od opłat pocztowych, które zarządził p. minister poczt i telegrafów na zgłoszoną w tej sprawie prośbę.

— Jak Pan Minister ocenia wyniki subskrypcji?

— Na podstawie danych, jakie posiadam, sądzę, że pożyczka pokryta zostanie co najmniej dwukrotnie, a zapewne i więcej. Sam świat najmniejszej pracy umysłowej — przypuszczam — pokryłby prawie rozpisaną przez Rząd sumę. Nastrój ogólny — normy ustalone przez centralne organizacje — pozwalają spodziewać się wyników, o których wiemy, lub większych.

— Co Rząd uczyni z nadwyżką subskrypcji, czy dokona repartycji?

— Rząd nosi się z zamiarem wystąpienia do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o wydanie nowego dekretu, rozszerzającego dotychczasowe uprawnienia. Repartycja subskrypcji nie miałaby celu, gdyż trzeba pomyśleć nie tylko o najbliższych miesiącach, ale i dalszych, co do których nie możemy zgóry napewno przewidzieć, jak się ukształtują.

Przeznaczono cechowała dotąd całą naszą politykę państwową, to też w tym wypadku decyzja Rządu musi być przebiegająca.

Poczekajmy zaś przedewszystkiem do czwartku 28 b. m., kiedy to wieczorem dowiemy się dopiero, ile subskrypcja wyniesie.

LECZNICA
Litewskiego Stow. Pomocy Sanitarnej przy ul. Mickiewicza 33-a tel. 17-77 (dawniej Wilenska 28) wzięła przyjęcia chorych ambulatorijnie przez lekarzy specjalistów w godzinach w dzień 9-2 i wieczorem 5-7, oraz obłożnie chorych o każdej porze dnia i nocy.

GLADZIK
NIEDOSIĄGNIĘCIE
OSTRZEŻENIE

Wszędzie do nabycia.
Główny Skład:
Kraków, Wisła 6, Drogeria

Dyskusja nad działalnością L. N.

GENEWA (Pat.). Na zgromadzeniu Ligi Narodów rozpoczęła się w dniu 27 bm. po południu dyskusja ogólna nad działalnością Ligi w ubiegłym roku.

Pierwszy zabrał głos sir John Simon. Simon mówił głównie o problemie rozbrojenia, podkreślając konieczność rychłego zawarcia konwencji, bez czego nie może nastąpić istotna poprawa gospodarcza. W toku swego przemówienia delegat brytyjski wzywał w obronę wielkie mocarstwa przed zarzutem, że usiłują przyswoić sobie prawo rozstrzygania problemów należących do kompetencji Zgromadzenia, przyczem tłumaczył ostatnie rozmowy rozbrojeniowe, zaznaczając, że miały one

Komunikat o konferencji w Sinaj.

SINAJA (Pat.). Po zakończeniu konferencji Stalej Rady Małej Ententy ogłoszono wspólny komunikat. Komunikat ten porusza następujące zasadnicze sprawy: 1) organizacja Europy Środkowej, 2) współpraca ekonomiczna Małej Ententy, 3) rozbrojenie, 4) umowy z ZSRR. Co do punktu pierwszego trzy ministrowie poruszają ponownie nienuizualność traktatów i wyrażają gotowość współpracy ekonomicznej z sąsiadami swych państw. Co

Powodzie na dalekim wschodzie i zachodzie.

Setki tys. osób bez dachu nad głową.

NOWY YORK (Pat.). Sytuacja w Tampico wzbudza bardzo poważne obawy. Miasto jest jeszcze ciągle zalane wodą. Szpitale są przepełnione rannymi, 20 tysięcy rodzin znajduje się bez dachu nad głową. Zapasy wody do picia są znikłe. Zachodzi obawa epidemii. W ciągu dnia wczorajszego z pod gruntem wydobyło 50 zwłok. Bardzo poważne straty miały miejsce również w okolicy Pontilla i Maramare.

NANKIN (Pat.). Kłęska powodzi spowodowała

Ś. p. Bolesław Szczurkiewicz.

Śmierć znanego artysty, która nastąpiła ubiegłej soboty w Zakopanem odczytuje się w Wilnie echem żalu.

Pamięta bowiem dobrze starsze pokolenie, komu tutaj zawdzięczamy świetną, doskonale obsadzoną, trwałą scenę polską, po 40 latach młodości, po strasznej epoce wykreślenia mowy polskiej z publicznych zebrań w Wilnie. Nie żaden tułacz mecenas sztuki nie żaden z magnatów o rodowym nazwisku, od których rola się ówczesna Litwa, stał się twórcą i bankierem polskiego teatru. Dziesiątki tysięcy dziesięcin ziemi i lasów „tułaczów”, nie poszły na finansowanie chwały polskiego społeczeństwa własnego teatru, tylko przybyło z dalekiego Wołynia, owiani zapalem do sztuki, gorąco patriotycznie usposobieni p-two Szczurkiewiczowie, stali do tej twardej służby.

Być dyrektorem teatru wogóle nie jest najrozkoszniejszym zajęciem, ale w owe czasy, kiedy o byle co trzeba było użerać z urzędami rosyjskimi, kiedy wieszanie wisieli groźba kar i zamknięcia, ciągle szlaki i przeszkody, a żadne ordery nie lśniły w perspektywie, wtedy to była prawdziwa zasługa społeczna i artystyczna.

Na ołtarzu sztuki p-two Szczurkiewiczowie poświęciły duży majątek, który pani Nuna miała na wschodnich kresach. Pracowali oboje ile sił, społeczeństwo dało im za to wieczną wdzięczność i pamięć o ich zasługach. Więcej dać nie mogła, a raczej nie umiała. Od roku 1912 pracuje p. dyr. Szczurkiewicz w Poznaniu i tam znów walczył tak samo umiejętnie i nieustępliwie z germańskimi szukaniami i niemiecką władzą jak w Wilnie umiał walczyć z rosyjską.

Wytrwał tam przez lat kilkadziesiąt, ucząc polską publiczność literatury ojczystej, ucząc zapalać do sztuki własnej, starając się o najciekawsze premjery. (Rostworowski w teatrze Szczurkiewiczów rozpoczął swój cykl „aktów znanych sztuk”), najlepszy reżyser, jak np. Żelazowski, kolega z krakowskiego teatru, pomagają dyktorowi w pracy. Sam był artystą o talentach refleksyjnym, bardziej literackim niż impulsywnym, przynosił na scenę wysoką kulturę i znajomość rzeczy miłośnika artystycznego, gdyż wyszedł z doskonałej szkoły dramatycznej Derynga, znał technikę aktorską i wszystkie sceniczne możliwości. To też sam przeszedł wiele scen prowincjonalnych i stołecznych, wyszkolił setki artystów, a każdy, kto miał z nim do czynienia, zapamiętywał na długo serdeczną życzliwość z jaką się do wszystkich co miało związek z teatrem odnosił.

Gdyśmy dwa lata temu święcili skromnie, ale z głębi wdzięcznego serca pobył p-twa Szczurkiewiczów, związany z 25-leciem polskiej sceny w Wilnie, nie sądził, że tak prędko zabraknie wśród braci artystycznej jednego z najczenniejszych i najbardziej zasłużonych w ideowej pracy dla polskiej mowy i sceny.

Warto by Wilno uczciło w jakiś sposób pamięć człowieka, który się dla naszego miasta wiele zasłużył.

H. R.
— Nabożeństwo za duszę ś. p. Bolesława Szczurkiewicza. W piątek najbliższy o godzinie 10 rano ksiądz kanonik Kretowicz odprawi w kościele Bernardyńskim nabożeństwo żałobne za spókoj duszy Bolesława Szczurkiewicza b. dyr. Teatru Polskiego w Wilnie. Inicjatywa pochodzi od grona osób które współpracowały ze ś. p. B. Szczurkiewiczem na niwie teatralnej.

Ojciec piśmiennictwa Nowoserskiego.



Ojciec piśmiennictwa nowoserskiego Wł. Karadzie, zbieracz pieśni ludowych i inicjator reformy piśmiennictwa, Jugosławia urządziła obecnie obchody ku jego czci.

Oryginalne poglądy b. premjera lotewskiego

Potwierdzeniem wzrostu nacjonalizmu lotewskiego służyć może artykuł b. premjera Skujenieksa, ogłoszony przed kilku dniami w „Jaunakas Zinas”. Wylicza w nim p. Skujenieks że na ogólną liczbę 100 posłów Sejmu lotewskiego 58-miu jest takich, którym „obecnie są narodowe cele lotewskie obce”. Owych 58 posłów składa się z 17 przedstawicieli mniejszości narodowych, 13 letgalczyków, 21 socjaldemokratów i 7 komunistów. Jest to więc koalicja, na którą — zdaniem p. Skujenieksa — „narodowa polityka lotewska” liczyć nie może.

Powstaje ciekawe pytanie, co to za „narodowa polityka lotewska”, przeciwko której sprząga autor tak rozbieżne w swoich dążeniach organizacje polityczne, jak Niemcy, komuniści, letgalczyki. Odpowiedź wynika z dalszych ustępów artykułu. Autor ubolewa npr. że powyższa koalicja nie pozwala Sejmowi uchwalić ustaw, któreby stworzyły dla ludności nieletewskiej sytuację taką, jaka jest w innych państwach”. P. Skujenieks nie mówi jakie państwa ma na myśli, ale przynajmniej jakie ustawy chciałby uchwalić.

Mianowicie „ustawy, któreby miały na celu ograniczenie przywilejów (!) mniejszości narodowych (które p. Skujenieks nazywa po lotewsku „obcokrajowcami”) i wzmocnienie lotewskości”.

Jakież wyście proponuje z tej sytuacji b. premjer lotewski? Bardzo proste: należy dokonać „radikalnej zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i ograniczyć liczbę posłów — nie Lotyszy w Sejmie tak, aby głosy ich nie miały decydującego znaczenia”.

Jednym słowem dzieli p. Skujenieks obywateli Lotwy na dwie kategorie: Lotyszy i „obcokrajowców”, za licząc do tej ostatniej wszystkie osoby narodowości nieletewskiej i pozbawiając je praw politycznych. Oryginalny sposób na skonsolidowanie wewnętrzne państwa, posiadającego znaczny odsetek ludności pod względem narodowościowym nieletewskiej! Taki projekt „umocnienia lotewskości” może cieszyć tylko jedną mniejszość: zhitlerizowanych Niemców lotewskich, dotychczas w swoich dążeniach odrodkowych całkowicie odosobnionych.

Z pobytu mln. Becka w Genewie.

GENEWA. (Pat.). Generalny sekretarz Ligi Narodów Avenol podejmował w dniu 27 b. m. Śniadaniem ministra Becka.

Odstąpienie pomnika Stefana Batorego.

WARSZAWA (Pat.). We środę po południu na dziedzińcu państwowego gimnazjum męskiego im. Stefana Batorego odbyło się odstąpienie przez p. premjera Jędrzejewicza pomnika króla Stefana Batorego, wzniesionego straniem rodziców wychowanków gimnazjum. Na uroczystość te przybył prócz premjera Jędrzejewicza, kr. jest protokółem pomnika, wiceminister W. R. i O. P. ks. Żongolowicz, komisarz rządu m. Warszawy Jaroszewicz, prezydent miasta i inni przedstawiciele władz, poatem rodzice uczniów, delegacje innych szkół i t. d.

W przeddzień subskrypcji.

WARSZAWA (Pat.). W przeddzień otwarcia subskrypcji Pożyczki Narodowej odbył się w stołecznym muzeum manifestacja, która zgromadziła kilkadziesiąt tysięcy osób. Na placu Piłsudskiego zgromadziły się w godzinach wieczornych ze sztafardami i transparentami z hasłami pożyczkowymi, organizacje, stowarzyszenia, związki młodzieży szkolnej i tłumy publiczności. Gdy zapadł zmrok na placu rozbiły się tysiące pochodni. Do zebranych przemówił prezes Legjonu Śląskiego Gościński i wiceprezes Federacji PZO Ruszkiewicz. Po przemówieniach rozwinął się wielki pochód. Z samochodów przez megafony młodzież na wotywała do subskrypcji pożyczki narodowej. Pochód rozwijał się przeszło 2 godziny. Wzdłuż ulic, któremi przeciągał pochód, nstawiły się tłumy publiczności, żywiołowo manifestując na rzecz pożyczki narodowej.

APEL DO WSPÓLNEGO MARSZU.

Wczoraj w wieczorny rozgardzaj uliczny naszych przynepalnych, pomniejszych i za uloków wdary się rytmiczne dźwięki kilku orkiestr, nawołujących przechodniów, całą ludność do wspólnego marszu.

Pochód, wzniesający liczebnie, zapelniał wkrótce Plac Katedralny, oświetlony mrokiem pochodni, niesionych przez uczestników marszu. Federacja, kolejarze, pocztowcy, strażacy, przysposobienia wojskowe, inwalidzi i t. d. ze sztafardami i transparentami ustawili się półkolem. Nadjechały samochody, oświetlone również licznymi pochodniami. Tłum z każdą chwilą coraz bardziej wzrastał liczebnie.

Góra Zamkowa jaśniała barwnymi państwami, rzucając na miasto jaskrawy napis: „Kupujcie Pożyczkę Narodową”.

„Własnymi siłami” — głosili transparenty na dale.

— Dlaczego „własnymi siłami”?

Pytanie to rzucone w tłumie znalazło niezwłocznie odpowiedź. Mówił silny głos męski:

— A dlaczego ma zarabiać na nas kapitalista zagraniczny? Państwo potrzebuje pieniędzy. Placi 6 procent rocznie. Gdyby pożyczło te pieniądze, to 120 milionów, zagranica, kapitalista zagraniczny zarobiłby na niej rocznie przeszło 7 milionów złotych. Pożyczając natomiast od swych obywateli państwo daje te 7 milionów swoim obywatelom.

— No chyba, że to lepiej...

— A po drugie uczy was oszczędność. Daje możność nabycia nawet 50-złotowej obligacji na raty. Kiedy spłacisz tę sumę będziesz mógł dysponować nią w „czarnej godzinie”, a tymczasem przyniesie ci ona kilka złotych jako procent.

Tłum: rósł nakoło informatora — informatora przegadano i dorzucił swoje uwagi:

— Dobry interes...

— „Fajny” interes.

— Lepiej niż w banku.

Po mieście do późna ulicami chodziły orkiestry i rytmiczną melodią nawoływały do wspólnego marszu po obligacje Pożyczki Narodowej.

NOWA WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK

Jagiellońska 16, m. 9
Kompletna beletrystyka do ostatnich nowości w języku polskim oraz w obcych. — Lekturna szkolna. — Dział naukowy. — Każdy sbonent otrzyma premjum.
Czynna od godz. 11-ej do 18-ej.
Warunki przystępne.

Reorganizacja katedr w szkołach akademickich.

Ogłoszenie zostało w „Monitorze Polskim” rozporządzenie ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, zwijające szereg katedr oraz tworzące nowe katedry w szkołach akademickich.

W UNIWERSYTECIE STEFANA BATOREGO W WILNIE ZWIĘTNO:
1) katedrę historii literatury powszechnej i 2) katedrę filologii romańskiej na Wydz. Humanistycznym, 3) katedrę prawa i procesu karnego (dr. Stefan Glaser) na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych, 4) katedrę chorób wewnętrznych (dr. Zenon Orłowski), 5) katedrę neurologii, 6) katedrę biologii na Wydz. Lekarskim i 7) katedrę architektury polskiej na Wydz. Sztuk Pięknych.

UTWORZONO:
1) katedrę filozofii chrześcijańskiej na Wydz. Teologicznym, 2) katedrę studium prawa litewskiego na Wydz. Prawa i nauk społecznych i 3) katedrę biologii na Wydz. Matematyczno-Przyrodniczym.

W UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM W KRAKOWIE ZWIĘTNO 7 katedr: filozofii (I), geografii fizycznej i kartografii, historii sztuki, historii kultury ekonomicznej, polityki ekonomicznej, medycyny sądowej (II) chirurgii. UTWORZONO katedrę filozofii chrześcijańskiej.

W UNIWERSYTECIE JANA KAZIMIERZA WE LWOWIE ZWIĘTNO 12 katedr: homiletyki, katechetyki i pedagogiki, socjologii chrześcijańskiej, historii sztuki nowożytnej, filologii angielskiej, kultury biskiego wschodu prawa rzymskiego (II), historii prawa polskiego, ekonomii politycznej (II), prawa i postępowania sądowego — karnego (II), ogólnego i polskiego nowożytnego prawa politycznego, matematyki.

W UNIWERSYTECIE POZNANSKIM ZWIĘTNO 10 katedr: historii nowożytnej (I), historii literatury polskiej (I), historii filozofii, pedagogiki filologii klasycznej, języków wschodnich, prawa administracyjnego paleontologii, systematyki i geografii roślin, higieny.

W POLITECHNICE LWOWSKIEJ ZWIĘTNO 7 katedr: fizyki teoretycznej, matematyki, rysunków figuralnych na Wydz. ogólnym, geologii i paleontologii, rolnictwa, fizyki oraz botaniki i towaroznawstwa. UTWORZONO katedrę rysunków figuralnych na Wydz. Architektury raz katedrę historii architektury polskiej.

W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ ZWIĘTNO 6 katedr: wytrzymałości tworzyw, ekonomii politycznej, organizacji pracy i przedsiębiorstwa, elektrotechniki teoretycznej, urządzeń maszynowych, historii sztuki i architektury średniowiecznej.

W AKADEMII GÓRNICZEJ W KRAKOWIE ZWIĘTNO 2 katedry: prawoznawstwa, organizacji przedsiębiorstw przemysłowych. W UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM UTWORZONO na Wydz. humanistycznym 6 katedr: socjologii, etnologii i etnografii ogólnej, etnografii polskiej, egipologii i etnologii i turkologii.

Państwowy Bank Rolny Oddział w Wilnie

ul. W. Pohulanka 24,

dla ułatwienia zapisów na 6% Pożyczkę Narod. czynny będzie: we czwartek 28.IX. r. b. od 8-ej do 20-ej godz., w piątek i sobotę 29 i 30 września r. b. — od 8-ej do 18-ej godz., w niedzielę i października r. b. — od 9-ej do 13-ej godz.

Dyżury urzędników zorganizowane zostały przez Zrzeszenie Pracowników Państwowego Banku Rolnego, Koło w Wilnie.

P.P. CZŁONKOWIE Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu, w Wilnie, Zamkowa 18

niezwłocznie otrzymują kredyt w Banku niezbędny dla subskrypcji

Pożyczki Narodowej

Bank przyjmuje zapisy i raty na Pożyczkę Narodową.

Dlaczego eksport beczek dębowych do Ameryki nie może należycie rozwinąć się na naszych ziemiach?

W sprawie eksportu beczek dębowych do Ameryki należy przedewszystkiem stwierdzić, że nie znajduje się ona w stadium ani przewidywań ani organizacji, lecz przeciwnie ma to wszystko już za sobą i jest zupełnie dojrzałym faktem, z którego powinno nasze rzemiosło, a bezpośrednio bednarze, wyciągnąć dla siebie jak największe korzyści.

Odbiorca na beczki jest. Nie potrzebujemy już go szukać. Nie potrzebujemy także bednarstwo nasze w celu uzyskania zamówień konkurować z innymi, zagranicznymi dostawcami i co najważniejsze, nie potrzebujemy spierać z tej ceny beczki, jaką żąda wspomniany konkurent zagraniczny.

Odbiorca sam szuka wytwórców i proponuje normalne ceny. — sam prosi o przyspieszenie dostawy, o zwiększenie produkcji. Zależy mu na polskich beczkach.

Mamy producentów, którzy się formalnie rwą do pracy i przy tym poparci kredytowym, jakie udziela rząd na cele eksportowe, mogliby wiele zdziałać. Wyrazem tego są spółki bednarskie, projekty uruchomienia fabryk, które są w trakcie realizacji i inne celowe poczynania. Ostatecznie zaczął coraz intensywniej interesować się sprawą eksportu beczek do Ameryki także większy prywatny kapitał. Powstały śmiały projekty na szerszą skalę.

A jednak wszystko to jak dotychczas, nie daje odpowiedniego rezultatu. Bednarze Wilna i Białegostoku, jak już o tem pisaliśmy, wykonywują (jeszcze nie skończyli — wciąż spóźniają się) 1500 beczek, podczas gdy mogli z powodzeniem wykonywać kilka razy więcej.

Bednarze wciąż kalkulują. A jest co! Odbiorca amerykański we wszystkich krajach europejskich proponuje tę samą cenę za beczkę. Cena ta wskutek niżki dolara, trochę równiejsza niż była w Polsce jak i zagranicą.

Zagranica niżki tej nie odczuła, natomiast polskich producentów formalnie zarządza. Dlaczego? Przyczyna może wydać się nieprawdopodobną: za wysoka cena klepek dębowych.

Producenta zagranicznego drzewa na beczkę kosztuje 30 proc. jej ogólnej wartości (razem z robocizną) — natomiast polskiego — 70 procent (!)

Klepek dębowy na rynku polskim zwykła nagle i znacznie w momencie, kiedy browary amerykańskie zaczęły szukać beczek w Europie. Przed tem cena jej była o kilka dziesiąt procent niższa.

To jest zasadniczą przeszkodą, która tamuje, a nawet z pewnych względów skazuje na zagładę produkcję beczek dębowych na eksport na naszych ziemiach.

Czy można znaleźć wyjście z sytuacji? Można. Decydujący głos ma Dyrekcja Lasów Państwowych, która mogła przez odpowiednie posunięcia spowodować niżkę cen na klepek dębowy na rynku wewnętrznym. Mogłaby poprosić sprzedawcę potrzebny materiał dębowy dla bednarzy po cenie, po której eksportuje je zagranicę, jako surowiec. Drzewo to przeznaczono będzie również na eksport, także i przez bednarzy, ale już jako fabrykat, na którym zarobią przytem nasi rzemieślnicy i słuszarze (obracze).

Jest to jedyne wyjście z obecnej sytuacji w eksporcie beczek dębowych do Ameryki z terenu naszych ziem.

KRONIKA

Czwartek
28
Września

Lit.: Wacława Kr. M.
Lituro: Michała Archaniola

Wschód słońca — 6.5 m. 31
Zachód — 5.5 m. 24

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 27-IX 1933 roku.

Ciepłota średnia 771
Temp. średnia + 16
Temp. najw. + 22
Temp. najn. + 8
Opad —
Tend. bar.: bez zmian
Uwagi: pogodnie.

DYZURY APTEK.
Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
Paka — Antokolska 54, Siekierzyńskiego
Zaręcze 20, Sokolowskiego — Tyzenhauzowska, róg Targowej, Szantory — Legionowa, Zastawskiego — Nowogrodzka, Zajączkowskiego — Witoldowa.

Sprawę szkolną
Przed szkołą „Promień” (Witoldowskiego Nr. 4) po gruntownym remoncie uruchomiono z dniem 24 października b. r. Zapisy do Przedszkola jak również i do Szk. Powsz. „Promień” (oddz. 1—6) przyjmują codziennie kancelaria przy ul. Witoldowskiego 4.

Filja Pryw. Koeduk. Szk. Powsz. „Promień” na Zwierzynie (Witoldowa 35a) przyjmują zapisy do oddz. 1—6.

GOSPODARCZA
Nowa ordynacja podatkowa
Tutejsze stery kupieckie otrzymały wiadomość, że nowo opracowana ordynacja podatkowa wprowadzona zostanie w życie już w przyszłym miesiącu. Normuje ona w sposób jednolity wymiar i pobór podatków państwowych jak również podatków samorządowych do tych podatków. Zasadniczą zmianą do obecnego wymiaru będzie zniesienie komisji szacunkowych z jednoczesnym pozostawieniem komisji odwoławczych, które składać się będą wyłącznie z samych płatników.

Licze i poważne zmiany przewiduje nowa ordynacja przy obliczaniu podstaw podatku obrotowego i dochodowego. Mianowicie mają być zniesione ryczałty obrotowe dla drobnych przedsiębiorstw z jednoczesnym przywróceniem wymiarów indywidualnych.

Naogół nowa ordynacja podatkowa ustala technikę wymiaru i poboru podatków: gruntowego, lokalowego, od nieruchomości, od placów, dochodowego, od zajęć zawodowych, wojakowego, kapitałowy i rent.

ZEBRANIA I ODCZYT
Dzisiejsze Zebranie Rady Grodzkiej BBWR. Zapowiedziane przez Prezydium Rady Grodzkiej BBWR. Planarne zebranie członków Rady odbędzie się nieodwołalnie dziś o godz. 19-iej w lokalu Sekretariatu Wojewódzkiego BBWR, przy ul. Św. Anny Nr. 2—4.

Porządek dzienny plenarnego zebrania Rady Grodzkiej BBWR, jest następujący:

1) Zagajenie i wybór prezydium.
2) Referat p. post. dr. Stefana Brokowskiego p. t. „Ogólna sytuacja polityczno-gospodarcza Polski”.
3) Sprawozdanie z działalności Prezydium Rady Grodzkiej, które wygłosi kierownik Sekretariatu Grodzkiego p. Eljasz Jutkiewicz.
4) Wybór prezydium Rady Grodzkiej.
5) Wolne wnioski.

Klub Włóczęgów. W piątek dn. 29 bm. w lokalu przy ul. Przejazd 12 odbędzie się 127 zebranie Klubu Włóczęgów. Początek o godz. 19 m. 30. Na porządku dziennym ref. p. Franciszka Alechnowicza, znanego literata białoruskiego świeżo przybyłego z Rosji p. t. „Wspomnienia siedmioletniej katorgi na wyspach Solowieckich”.

Wstęp za zaproszeniami imiennymi. Informacji w sprawie zaproszeń udziela p. St. Hermanowicz codziennie w godz. 18—20 w lokalu przy ul. Biskupia 4 m. 7 (tel. 99). Wstęp dla członków klubu i kandydatów bezpłatny, dla gości 50 gr., dla gości-akademików 20 gr.

Z UNIwersytetu
Kurs przygotowawczy dla nowo wstępujących na wydział lekarski. Dziś o godzinie 18, przy ulicy Wileńskiej 27 (sala jadaln. H. Jędrzejewicza) rozpoczynają się wykłady na kurs przygotowawczy do egzaminów wstępnych na medycynę. Wykłada asystent U. S. B. Kurs składa się z 20 wykładów. Opłata za kurs wynosi 20 zł.

TEATR I MUZYKA
Teatr Wielki na Pohulance. 30 września (sobota) o godz. 8 wiecz. Teatr Wielki na Pohulance rozpoczyna nowy sezon premierą najnowszego sztuki Jerzego Szaniawskiego „MOSĆ”. Udział biorą pp.: T. Suchecki, M. Sierska, J. Woskowski, L. Wolleko, S. Martyna, St. Skolimowski oraz M. Szpakiewicz — zarazem reżyser sztuki.

Żniźki do Teatru na Pohulance. — Administracja Teatru Wielkiego na Pohulance od dziś codziennie od godz. 10.30 rano do 2 p. poł. wydaje legitymacje żniżkowe dla instytucji państwowych, prywatnych, i komunalnych, stowarzyszeń, organizacji i związków zawodowych na listy zbiorowe z wyszczególnieniem nazwisk. Żniżki wobec zasadniczego niżenia cen biletów, stosowane będą w skali 25 proc. — Cena legitymacji na okres półroczny 1 zł.

Sekretariat Szkoły Dramatycznej. — Dziś po raz drugi najpopularniejsza opera Halevy „Żydówka” w znakomitej obsadzie z Lipowską Trembickim i Golebiewskim który w partii Eleazara świeżo niedawno triumfowali w Pradze czeskiej. Na dzień jutrzejszy repertuar zapowiada nieśmiertelne dzieło Gounoda „Faust” z Lipowską, Mossakowskim, Golebiewskim i Trembickim na czele. Będzie to jednocześnie ostatni występ znakomitej śpiewaczki dyryżować będzie operą „Tosca” z Wermińska, Golebiewskim i Mossakowskim. W niedzielę po południu po cenach niższych „Polowice perle”.

Teatr muzyczny Lutnia. — W pełnym składzie zespół chóralny operetki pozostaje udziałem śpiewaczki i śpiewaków. Zgłaszają się należy do Teatru Lutnia od g. 4-iej po poł.

Teatr — Kino Rozmaitości — Sala

Miejska — Ostrobramska 5. Dziś, czwartek dnia 28 września (1 seans o godz. 5 i 7) wyświetla się po raz ostatni „Miłość na rozkaz”. — Nowy program zapowiada piękny egzotyczny film p. t. „Madame Butterfly” który będzie skrojony z pełną werwą i humorem 1-akt. komedjo-opera p. t. „Czarna struna”.

KINA I FILMY.
„JEJ KRÓLEWSKA MOŚĆ”
(Casino).

Pokipiwanie z królewskości stało się jednym z ulubionych motywów komicznych — farsy i operetki. Monarchia dziś w tych dwóch rodzajach utworów scenicznych, to prawie jak zamożność. Pamiętamy pyszny film „Król to ja” z Władysławem Barym — że wskazuje tu jeden z najlepszych, teraz mamy znów bardzo dobrą farsę muzyczną — „Jej Królewska Mość” z Liljaną Harvey. Tu musimy wyjaśnić pewnie nieporozumienie.

Liljanka jest obecnie w Ameryce. Film wyświetlany obecnie w „Casinie” jest pierwszym doświadczeniem do nas jej filmem z tamtej strony oceanu. Niedawno porwał ją z Europy Fox jak to się stało już z wieloma innymi gwiazdami europejskimi, np. ostatnio z Lil Dagover. Myśl się zatem bardzo, krewey młodej dziewczyny z Niemiec, atakują „Casino” w mniemaniu że „Jej Królewska Mość”, to również niemiecki — film.

Exodus gwiazd z Europy za ocean, to zjawisko nie nowe. Teraz, gdy siła atrakcyjności na dolar znacznie zmniejszyła się, może ono zmaleć, czy nawet zniknąć. Tembardziej więc kryje w sobie coraz mniej niebezpieczeństwa, jeśli nie wręcz zdradliwie zasadki. Zła rzadza się fakty, że laka gwiazda zabawiona przez mowojarską, czy waszyngtońską walę, gorzko odpokutowywała swoją decyzję. Bywała bowiem stopniowo likwidowana. Placenie gości bywało podobno nieraz środkiem do utrącenia niewygodnych konkurentów amerykańskich sław ekranu. Wyciągać z Europy, nie wykorzystywać i zgasić — oto wytyczne takiego postępowania.

Batem się, że może dlatego ściągano Liljankę do Hollywood. Jednakże pierwszy jej występ amerykański wele tego nie potwierdza. Jest to najodpowiedniejsza farsa muzyczna, amerykańska ze wszystkich, które widziałem. Tempo, galeria postaci, charakterystyczne stylizacje, świetne niekiedy, walciki kabaretu, oraz gospodyni lokalu, dobre pomysły komiczne, miłe melodie, dobre głosy oraz humor humoru tyle, że widzę nieustannie się śmieję.

Partnerem Liljanki jest John Boles, który mity głos i efektowną męską urodę — wszyscy już znają. Reżyserował pierwszą rolę John Blystone. Co do Liljanki, to świetna jest ona jak zawsze, szkoda tylko, że tak chłodnie zastraszają. Zdaleka jeszcze jako tako ale w zbliżeniach nado już każda do siebie wyrazi.

Pewnym defektem są zbyt kontrastowe, prześwietlone nieco obrazy. Wada kopii, zapewne.

W. K. S. Z NAPRZODEM
GRA W WARSZAWIE.

W najbliższą niedzielę w Warszawie na pięknym stadionie Legii o godz. 14.30 odbędzie się decydujący mecz piłkarski o zakwalifikowanie do finałowych rozgrywek wejścia do Ligi.

Na stadionie Legii walczyć będzie po raz trzeci nasz W. K. S. z zespołem Śląska Naprzód Lipiny.

Mecz ten zadecyduje już ostatecznie czy Wilno będzie mogło mieć nadzieję na dostanie się do Ligi, czy też odrzuci zostanie w nikiem niedzielnym przekreślone szanse piłkarstwa wileńskiego.

Na mecz ten z Wilna wybiera się sporo osób.

„MARSZ TRZYNASTKI” HARCERSKIEJ. BIEG Z PRZESZKODAMI.

Tradycyjna zawody w „Marszu Trzynastki” zorganizowała „Gazeta Trzynastka” Wil. Drużyna Harcerzy w ubiegłą niedzielę, na trasie Wilno — Łasy Ponarskie.

W zawodach wzięły udział cztery zastępy.

Na trasie zastępy miały do pokonania następujące przeszkody: sygnalizacja alfab. Morse’a, terenozawodów, wchodzenie na drzewo, budowa namiotu i kuchni polowej zastępu, strzelanie z broni małokalibrowej, pomoc w nagłym wypadku (opatrzenie rannego), zaprzęgnięcie konia, naprawa wozu i t. p.

Czas biegu miał drugorzędne znaczenie. Głównie chodziło o sprawną i dokładną wykonanie zadań przez zastępy, które nie były uprzedzone o rodzaju przeszkód.

Pierwsze miejsce zdobył zastęp „Półw” w składzie: Bujniński H. N., Górski St., Jęz J. i Sokolowski E. Drugie miejsce zdobył zastęp „Orłów”.

Przyjmę posadę kelnerki
Kaucja 500 zł.
Oferty do Admin. „Kurjera Wileńskiego” pod „500 zł.”

POTRZEBNY dozorca-woźny na wyjazd. Chętnie samoty. Zgłosić się od 12—3 godz. po poł. ul. Witoldowskiego 4, m. 2

B. nauczyciel gimn. udziela lekcji i korepetycje w zakresie 8 klas gimnazjum ze wszystkich przedmiotów. Specjalność matematyka, fizyka, jez. polski. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Kur. Wil.” pod b. nauczyciel.

Maszynistka poszukuje posady jak również może być angażowana do biura na terminową pracę, również wykonuje różne prace w domu po bieżących cenach Łaskawe oferty do Admin. „Kurjera Wileńskiego” pod „Maszynistka”

Łodźnianin Tapicer-Dekorator Władysław Szczepański, otworzył wytwórnię mebli miękkich w Wilnie ul. Niemiecka 2 sklep frontowy, gdzie poleca własnego wyrobu, najmodniejsze otomany, tapczan-łóżko, fotele klubowe i koszetki oraz przyjmuję zamówienia w zakresie tapicerstwa a także przerabiam wszelkie miękkie meble i wykonuję gustomi dekoracje. Wykonanie solidne i punktualne, obsługa fachowa.

Zakłady Graficzne „ZNICZ”
Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40

Dziela książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

Przyjmę posadę kelnerki
Kaucja 500 zł.
Oferty do Admin. „Kurjera Wileńskiego” pod „500 zł.”

POTRZEBNY dozorca-woźny na wyjazd. Chętnie samoty. Zgłosić się od 12—3 godz. po poł. ul. Witoldowskiego 4, m. 2

B. nauczyciel gimn. udziela lekcji i korepetycje w zakresie 8 klas gimnazjum ze wszystkich przedmiotów. Specjalność matematyka, fizyka, jez. polski. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Kur. Wil.” pod b. nauczyciel.

Maszynistka poszukuje posady jak również może być angażowana do biura na terminową pracę, również wykonuje różne prace w domu po bieżących cenach Łaskawe oferty do Admin. „Kurjera Wileńskiego” pod „Maszynistka”

Łodźnianin Tapicer-Dekorator Władysław Szczepański, otworzył wytwórnię mebli miękkich w Wilnie ul. Niemiecka 2 sklep frontowy, gdzie poleca własnego wyrobu, najmodniejsze otomany, tapczan-łóżko, fotele klubowe i koszetki oraz przyjmuję zamówienia w zakresie tapicerstwa a także przerabiam wszelkie miękkie meble i wykonuję gustomi dekoracje. Wykonanie solidne i punktualne, obsługa fachowa.

Zakłady Graficzne „ZNICZ”
Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40

Dziela książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

Przyjmę posadę kelnerki
Kaucja 500 zł.
Oferty do Admin. „Kurjera Wileńskiego” pod „500 zł.”

POTRZEBNY dozorca-woźny na wyjazd. Chętnie samoty. Zgłosić się od 12—3 godz. po poł. ul. Witoldowskiego 4, m. 2

B. nauczyciel gimn. udziela lekcji i korepetycje w zakresie 8 klas gimnazjum ze wszystkich przedmiotów. Specjalność matematyka, fizyka, jez. polski. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Kur. Wil.” pod b. nauczyciel.

Maszynistka poszukuje posady jak również może być angażowana do biura na terminową pracę, również wykonuje różne prace w domu po bieżących cenach Łaskawe oferty do Admin. „Kurjera Wileńskiego” pod „Maszynistka”

Łodźnianin Tapicer-Dekorator Władysław Szczepański, otworzył wytwórnię mebli miękkich w Wilnie ul. Niemiecka 2 sklep frontowy, gdzie poleca własnego wyrobu, najmodniejsze otomany, tapczan-łóżko, fotele klubowe i koszetki oraz przyjmuję zamówienia w zakresie tapicerstwa a także przerabiam wszelkie miękkie meble i wykonuję gustomi dekoracje. Wykonanie solidne i punktualne, obsługa fachowa.

Zakłady Graficzne „ZNICZ”
Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40

Dziela książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

Przyjmę posadę kelnerki
Kaucja 500 zł.
Oferty do Admin. „Kurjera Wileńskiego” pod „500 zł.”

POTRZEBNY dozorca-woźny na wyjazd. Chętnie samoty. Zgłosić się od 12—3 godz. po poł. ul. Witoldowskiego 4, m. 2

B. nauczyciel gimn. udziela lekcji i korepetycje w zakresie 8 klas gimnazjum ze wszystkich przedmiotów. Specjalność matematyka, fizyka, jez. polski. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Kur. Wil.” pod b. nauczyciel.

Maszynistka poszukuje posady jak również może być angażowana do biura na terminową pracę, również wykonuje różne prace w domu po bieżących cenach Łaskawe oferty do Admin. „Kurjera Wileńskiego” pod „Maszynistka”

Miejska — Ostrobramska 5. Dziś, czwartek dnia 28 września (1 seans o godz. 5 i 7) wyświetla się po raz ostatni „Miłość na rozkaz”. — Nowy program zapowiada piękny egzotyczny film p. t. „Madame Butterfly” który będzie skrojony z pełną werwą i humorem 1-akt. komedjo-opera p. t. „Czarna struna”.

KINA I FILMY.
„JEJ KRÓLEWSKA MOŚĆ”
(Casino).

Pokipiwanie z królewskości stało się jednym z ulubionych motywów komicznych — farsy i operetki. Monarchia dziś w tych dwóch rodzajach utworów scenicznych, to prawie jak zamożność. Pamiętamy pyszny film „Król to ja” z Władysławem Barym — że wskazuje tu jeden z najlepszych, teraz mamy znów bardzo dobrą farsę muzyczną — „Jej Królewska Mość” z Liljaną Harvey. Tu musimy wyjaśnić pewnie nieporozumienie.

Liljanka jest obecnie w Ameryce. Film wyświetlany obecnie w „Casinie” jest pierwszym doświadczeniem do nas jej filmem z tamtej strony oceanu. Niedawno porwał ją z Europy Fox jak to się stało już z wieloma innymi gwiazdami europejskimi, np. ostatnio z Lil Dagover. Myśl się zatem bardzo, krewey młodej dziewczyny z Niemiec, atakują „Casino” w mniemaniu że „Jej Królewska Mość”, to również niemiecki — film.

Exodus gwiazd z Europy za ocean, to zjawisko nie nowe. Teraz, gdy siła atrakcyjności na dolar znacznie zmniejszyła się, może ono zmaleć, czy nawet zniknąć. Tembardziej więc kryje w sobie coraz mniej niebezpieczeństwa, jeśli nie wręcz zdradliwie zasadki. Zła rzadza się fakty, że laka gwiazda zabawiona przez mowojarską, czy waszyngtońską walę, gorzko odpokutowywała swoją decyzję. Bywała bowiem stopniowo likwidowana. Placenie gości bywało podobno nieraz środkiem do utrącenia niewygodnych konkurentów amerykańskich sław ekranu. Wyciągać z Europy, nie wykorzystywać i zgasić — oto wytyczne takiego postępowania.

Batem się, że może dlatego ściągano Liljankę do Hollywood. Jednakże pierwszy jej występ amerykański wele tego nie potwierdza. Jest to najodpowiedniejsza farsa muzyczna, amerykańska ze wszystkich, które widziałem. Tempo, galeria postaci, charakterystyczne stylizacje, świetne niekiedy, walciki kabaretu, oraz gospodyni lokalu, dobre pomysły komiczne, miłe melodie, dobre głosy oraz humor humoru tyle, że widzę nieustannie się śmieję.

Partnerem Liljanki jest John Boles, który mity głos i efektowną męską urodę — wszyscy już znają. Reżyserował pierwszą rolę John Blystone. Co do Liljanki, to świetna jest ona jak zawsze, szkoda tylko, że tak chłodnie zastraszają. Zdaleka jeszcze jako tako ale w zbliżeniach nado już każda do siebie wyrazi.

Pewnym defektem są zbyt kontrastowe, prześwietlone nieco obrazy. Wada kopii, zapewne.

W. K. S. Z NAPRZODEM
GRA W WARSZAWIE.

W najbliższą niedzielę w Warszawie na pięknym stadionie Legii o godz. 14.30 odbędzie się decydujący mecz piłkarski o zakwalifikowanie do finałowych rozgrywek wejścia do Ligi.

Na stadionie Legii walczyć będzie po raz trzeci nasz W. K. S. z zespołem Śląska Naprzód Lipiny.

Mecz ten zadecyduje już ostatecznie czy Wilno będzie mogło mieć nadzieję na dostanie się do Ligi, czy też odrzuci zostanie w nikiem niedzielnym przekreślone szanse piłkarstwa wileńskiego.

Na mecz ten z Wilna wybiera się sporo osób.

„MARSZ TRZYNASTKI” HARCERSKIEJ. BIEG Z PRZESZKODAMI.

Tradycyjna zawody w „Marszu Trzynastki” zorganizowała „Gazeta Trzynastka” Wil. Drużyna Harcerzy w ubiegłą niedzielę, na trasie Wilno — Łasy Ponarskie.

W zawodach wzięły udział cztery zastępy.

Na trasie zastępy miały do pokonania następujące przeszkody: sygnalizacja alfab. Morse’a, terenozawodów, wchodzenie na drzewo, budowa namiotu i kuchni polowej zastępu, strzelanie z broni małokalibrowej, pomoc w nagłym wypadku (opatrzenie rannego), zaprzęgnięcie konia, naprawa wozu i t. p.

Czas biegu miał drugorzędne znaczenie. Głównie chodziło o sprawną i dokładną wykonanie zadań przez zastępy, które nie były uprzedzone o rodzaju przeszkód.

Pierwsze miejsce zdobył zastęp „Półw” w składzie: Bujniński H. N., Górski St., Jęz J. i Sokolowski E. Drugie miejsce zdobył zastęp „Orłów”.

Przyjmę posadę kelnerki
Kaucja 500 zł.
Oferty do Admin. „Kurjera Wileńskiego” pod „500 zł.”

POTRZEBNY dozorca-woźny na wyjazd. Chętnie samoty. Zgłosić się od 12—3 godz. po poł. ul. Witoldowskiego 4, m. 2

B. nauczyciel gimn. udziela lekcji i korepetycje w zakresie 8 klas gimnazjum ze wszystkich przedmiotów. Specjalność matematyka, fizyka, jez. polski. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Kur. Wil.” pod b. nauczyciel.

Maszynistka poszukuje posady jak również może być angażowana do biura na terminową pracę, również wykonuje różne prace w domu po bieżących cenach Łaskawe oferty do Admin. „Kurjera Wileńskiego” pod „Maszynistka”

Łodźnianin Tapicer-Dekorator Władysław Szczepański, otworzył wytwórnię mebli miękkich w Wilnie ul. Niemiecka 2 sklep frontowy, gdzie poleca własnego wyrobu, najmodniejsze otomany, tapczan-łóżko, fotele klubowe i koszetki oraz przyjmuję zamówienia w zakresie tapicerstwa a także przerabiam wszelkie miękkie meble i wykonuję gustomi dekoracje. Wykonanie solidne i punktualne, obsługa fachowa.

Zakłady Graficzne „ZNICZ”
Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40

Dziela książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

Przyjmę posadę kelnerki
Kaucja 500 zł.
Oferty do Admin. „Kurjera Wileńskiego” pod „500 zł.”

POTRZEBNY dozorca-woźny na wyjazd. Chętnie samoty. Zgłosić się od 12—3 godz. po poł. ul. Witoldowskiego 4, m. 2

B. nauczyciel gimn. udziela lekcji i korepetycje w zakresie 8 klas gimnazjum ze wszystkich przedmiotów. Specjalność matematyka, fizyka, jez. polski. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Kur. Wil.” pod b. nauczyciel.

Maszynistka poszukuje posady jak również może być angażowana do biura na terminową pracę, również wykonuje różne prace w domu po bieżących cenach Łaskawe oferty do Admin. „Kurjera Wileńskiego” pod „Maszynistka”

Łodźnianin Tapicer-Dekorator Władysław Szczepański, otworzył wytwórnię mebli miękkich w Wilnie ul. Niemiecka 2 sklep frontowy, gdzie poleca własnego wyrobu, najmodniejsze otomany, tapczan-łóżko, fotele klubowe i koszetki oraz przyjmuję zamówienia w zakresie tapicerstwa a także przerabiam wszelkie miękkie meble i wykonuję gustomi dekoracje. Wykonanie solidne i punktualne, obsługa fachowa.

Zakłady Graficzne „ZNICZ”
Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40

Dziela książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

Przyjmę posadę kelnerki
Kaucja 500 zł.
Oferty do Admin. „Kurjera Wileńskiego” pod „500 zł.”

POTRZEBNY dozorca-woźny na wyjazd. Chętnie samoty. Zgłosić się od 12—3 godz. po poł. ul. Witoldowskiego 4, m. 2

B. nauczyciel gimn. udziela lekcji i korepetycje w zakresie 8 klas gimnazjum ze wszystkich przedmiotów. Specjalność matematyka, fizyka, jez. polski. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Kur. Wil.” pod b. nauczyciel.

Maszynistka poszukuje posady jak również może być angażowana do biura na terminową pracę, również wykonuje różne prace w domu po bieżących cenach Łaskawe oferty do Admin. „Kurjera Wileńskiego” pod „Maszynistka”

Łodźnianin Tapicer-Dekorator Władysław Szczepański, otworzył wytwórnię mebli miękkich w Wilnie ul. Niemiecka 2 sklep frontowy, gdzie poleca własnego wyrobu, najmodniejsze otomany, tapczan-łóżko, fotele klubowe i koszetki oraz przyjmuję zamówienia w zakresie tapicerstwa a także przerabiam wszelkie miękkie meble i wykonuję gustomi dekoracje. Wykonanie solidne i punktualne, obsługa fachowa.

Zakłady Graficzne „ZNICZ”
Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40